

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Dziś w numerze:

Na marginesie zmiany rządu. — Angielski sfinks, pozory i rzeczywistość. — Antoni Tyzenhauz. — Cuda życia. — W roku 1910. — KOLUMNA LITERACKA. — CHWIŁA BIEŻĄCA W ILUSTRACJI.

Wizyta Edena w Moskwie

Zadowolenie w Sowietach z wyników rozmów

LONDYN, (Pat). Korespondent Reutera w Moskwie donosi, iż dzień dzisiejszy jest dla Edena dniem wypoczynku. Minister angielski nie prowadzi dziś rozmów urzędowych, lecz przebywa w podmiejskim pałacyku Litwinowa.

Korespondent Reutera donosi dalej, że koła dobrze poinformowane stwierdzają, że politycy sowieccy są zachwyceni szczerością Edena i jego miłym zachowaniem się. Jak się zdaje wizyta Edena przyczyniła się do rozproszenia pewnych obaw żywionych przez Sowiety.

Minister angielski dał uspakajające

odpowiedzi co do niektórych zagadnień polityki europejskiej.

Kierownicy polityki sowieckiej wyrazili ze swej strony gotowość współdziałania międzynarodowego celem zapewnienia pokojowego rozwoju systemu na kontynencie. Uspokojenie w stosunku co do pewnych obaw Sowietań będzie zapewne jednym z najdonioslejszych rezultatów wizyty.

Ogólne zainteresowanie zwraca się obecnie ku wizycie warszawskiej min. Edena.

W ANGLI RÓWNIŻ SA ZADOWOLENI Z WYNIKÓW WIZYTY

LONDYN, (Pat). Dzienniki angielskie zamieszczają obszernie opisy o spotkaniu min. Edena ze Stalinem oraz sprawozdania z pobytu Edena w Moskwie. W sprawozdaniach podkreślone jest, że pobyt Edena i zetknięcie się Edena z rządem sowieckim przyczyni się do wyrobienia przekonania, że cele rządu sowieckiego są nawskroś pokojowe i że rząd sowiecki zarzucił, w każdym razie na okres najbliższy, mrzonki o propagandzie w obcych krajach. Dzienniki podkreślają także znaczenie rozmowy ze Stalinem, które dotyczyły zagadnienia bezpieczeństwa zarówno w Europie jak i w Azji.

Dzienniki opisują również, z nieukrywanym zadowoleniem, entuzjastyczne przyjęcie, jakiego doznaje wszędzie w Moskwie min. Eden, cytując zwłaszcza scenę z dnia wczorajszego w operze, gdy przed przedstawieniem baletu, orkiestra odegrała brytyjski hymn narodowy, którego 2 tys. obecnych w wielkim teatrze wysłuchało stojąc, oklaskując następnie entuzjastycznie gości angielskich.

TAJEMNICZE W CZORAJSZYCH OBRADY.

MOSKWA, (PAT). — O dzisiejszych rozmowach z ministrem Edenem, kontynuowanych na śniadaniu w pałacyku podmiejskim komisarza Litwinowa, nie udzielono dziennikarzom żadnych informacji.

W niedzielę popołudniu oczekiwany jest wspólny komunikat oficjalny o całokształcie rozmów. Reszta dnia dzisiejszego wypełnią zwiedzanie muzeum, lotniska i domu czerwonej armii. Wieczorem odbył się obiad i raut w ambasadzie angielskiej. Minister Eden opuszcza Moskwę w niedzielę wieczorem udając się z oficjalną wizytą do Warszawy.

Z pośród licznych a nie znajdujących potwierdzenia pogłosek na temat przebiegu obecnej konferencji należy wspomnieć o rzekomym omawianiu projektu organizacji systemu gwarancyjnego na Dalekim Wschodzie z udziałem Z. S. R. R., Japonii i W. Brytanji.

Rokowania włosko-abisyńskie

PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa donosi z Rzymu: Podsekretarz stanu do spraw prasowych podaje następujące wyjaśnienie w stosunkach włosko-abisyńskich: Poseł włoski w Addis Abebie zaproponował zbadanie zagadnienia różnicy poglądów na odpowiedzialność za incydent pod Ual-Ual przez wymianę dokumentów. Abisynja tę sugestję odrzuciła.

Włochy obstają przy zasadzie rokowań bezpośrednich. Poselstwo włoskie w Rzymie czeka na instrukcje w Addis Abebie, których dotąd nie otrzymało. Urzędowe koła włoskie kategorycznie przeczą pogłoskom o tem, jakoby Włochy wypowiedziały formalnie wojnę Abisynji.

BRON DO ABISYNJI.

ADEN, (PAT) — W związku z sytuacją włosko-abisyńską odwołano urlopy urzędnikom brytyjskim w Somalji. Zarządzenie to, jak zaznacza agencja Reutera podyktowane zostało względami zwykłej ostrożności. Wedle informacji ze źródeł wiarygodnych, w Dżibuti zatrzymano tysiące skrzyń z bronią i amunicją przeznaczoną dla Abisynji do czasu udzielenia pozwolenia na dalszy transport tych materiałów.

Sceptycyzm opinii włoskiej

RZYM, (PAT). — Ogłoszono dekret, którego mocą wszyscy podoficerowie znajdujący się obecnie w armji, pozostają na służbie czynnej aż do osobnego rozporządzenia ministra wojny.

RZYM, (PAT). — Włoska opinia publiczna ze stale pogłębiającym się sceptycyzmem ocenia możliwości osiągnięcia porozumienia międzynarodowego na podstawie programu ustalonego w układach rzymskich i londyńskich. W miarę jak uadchodzą do Rzymu coraz szczegółowsze wiadomości o postulatach niemieckich w dziedzinie zbrojeń, możliwości porozumienia, zdaniem rzymskich kół prasowych i politycznych, maleją.

Pesymizm włoskiej opinii publicznej podsyca jest nie tylko zmniejszenie się szans zawarcia paktu naddunajskiego w sprawie Austrii, ale również daleko idącym programem Niemiec w dziedzinie zbrojeń lotniczych, lądowych i morskich.



Min. Eden i Stalin którzy onegdaj odbyli rozmowy o ogólnej sytuacji politycznej.

Przymusowy wykup ziemi w Niemczech

BERLIN, (PAT). — Uchwalona ostatnio przez rząd Rzeszy ustawa o nabywaniu ziemi dla celów wojskowych ma doniosłe znaczenie, gdyż przewiduje możliwość wywłaszczenia na ten cel gruntów chłopskich. Utworzona przez ministerstwo Reichswehry specjalna komisja będzie miała za zadanie wybór obiektów odpowiadających celom strategicznym oraz będzie przesiedlała na inne grunty właścicieli wywłaszczonych gospodarstw. Komisja ta będzie przyznawała również odpowiednie odszkodowania pieniężne za wywłaszczenie. W drugiej ustawie normującej wywłaszczenie nieruchomości dla instytucji publicznych, zawarte zostały postanowienia mające zabezpieczyć przesiedlonym chłopom odpowiednie obszary, przy czem urząd kontroli pod osobistym nadzorem kanclerza będzie wydawać odpowiednie zarządzenia i de-

cyzje. Kontrola tego urzędu rozciągać się będzie również na wywłaszczenia dokonane w celach budowy szos, zakładania kolonij podmiejskich oraz budowania nowych osad chłopskich.

Pożegnanie premj. Kozłowskiego

WARSZAWA, (Pat). W piątek wieczorem w prezydium rady ministrów premier Sławek podejmował obiadem pożegnany ustępującego profesora dr. Leona Kozłowskiego. W obiedzie wzięli udział wszyscy ministrowie oraz podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów Krzysztof Siedlecki.

WARSZAWA, (Pat). Premier Sławek odwiedził dzisiaj marszałka Sejmu i marszałka Senatu.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.

Zjazd Zw. Dziennikarzy

W niedzielę 31 b. m. odbędzie się w Krakowie doroczny walny zjazd Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej. Na zjeździe tegorocznym nie będą dokonywane wybory władz, ponieważ kadencja obecnego Zarządu trwa 2 lata. Zarząd

zaś wybrany został w roku ubiegłym. Zjazd będzie poświęcony wysłuchaniu i omówieniu sprawozdań oraz przedyskutowaniu kilku doniosłych spraw dla zawodu dziennikarskiego.

Wizyta bułgarskiego min. Oświaty

W pierwszej połowie kwietnia r. b. przybywa do Warszawy w charakterze gościa ministra Oświaty p. Jędrzejewicza bułgarski minister oświaty gen. Badow. Podczas wizyty gen. Radewa w

Warszawie przewidziane jest podpisanie konwencji kulturalnej polsko-bułgarskiej.

Podczas pobytu w Polsce minister Radewa ma odwiedzić również Kraków.

Pożar w gmachu Min. Spr. Zagr.

W sobotę koło godz. 5 po poł. oddziały straży ogniowej zaalarmowane zostały pożarem w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Na miejsce niezwłocznie wyjechało kilka oddziałów straży. Jak się okazało wskutek zaproszenia ognia prawdopodobnie przez robotników pracu-

jących przy budowie gmachu Ministerstwa Spr. Zagr. zapaliły się rusztowania od strony ulicy Fredry. Dzięki energicznej akcji straży pożar zdołano w ciągu pół godziny stłumić. Straty nieznaczne.

Wyrok w sprawie zająć w Szkole Nauk Polityczn.

29 b. m. Sąd Koleżeński Studentów Szkoły Nauk Politycznych ogłosił wyrok w sprawie zająć, jakie miały miejsce na walnym zebraniu Bratniej Pomocy w marcu r. ub. Zająć te sprawy wokowała młodzież endecka.

Wyrokiem Sądu trzej główni oskarżeni: —

Wyszkowt, Dudziński i Kurski zostali usunięci z Bratniej Pomocy. 4 oskarżonych zawieszono w prawach członków na termin od 3 miesięcy do 1 roku. Jeden otrzymał nagane. Dwóch — uniewinniono.

Na marginesie zmiany rządu

Pod hasłem naprawy ustroju Rzeczypospolitej był wybrany Sejm obecny. Reforma konstytucji, która przeznaczona była dla Sejmu poprzedniego, lecz której tamten, pozbawiony trwałej wiary, nie zdołał przeprowadzić, dokonana została przez Sejm obecny kadencji.

Nie wyłącznie jednakże zmianie konstytucji poświęcać musieli uwagę Rząd i Sejm w ciągu ubiegłego pięciolecia. Wiczenie zmienne życie wysuwa coraz to nowe zagadnienia, nie pozwala oderwać się od nich i poświęcić wszystkie wysiłki jednemu zadaniu, chociażby najważniejszemu. Kryzys, którego pierwsze oznaki dały się zauważyć już w początkach obecnej kadencji Sejmowej, a który tak mocno dotknął życie Polski w następstwie, postawił na pierwszym planie sprawy gospodarcze, odwrócił uwagę od innych, od zagadnień z nimi nie związanych.

Sprawa reformy konstytucji nie została jednakże zapomniana, praca nad nią była prowadzona stale, aż dała w wyniku uchwaloną w dniu 23 b. m. ustawę.

Z pracą nad reformą konstytucji jest ściśle związany udział płk. Sławka w rządzie. Po raz pierwszy zajął stanowisko premiera pułkownik Sławek przed pięć laty (29. III. 1930 r.) wówczas, gdy stało się jasnym, że współpraca rzeczowa z Sejmem jest niemożliwa, że Sejm ten nie wykona stojących przed nim zadań, że zachodzi konieczność odwołania się do opinii publicznej. Przygotowaniem akcji wyborczej zajęty był pierwszy rząd płk. Sławka.

Po nim tekę premiera objął Marszałek Piłsudski, płk. Sławek zaś kierował akcją wyborczą, żeby po tem, jak społeczeństwo wypowiedziało się stanowczo na rzecz reformy ustroju, powierzając większość mandatów Bezpartyjnemu Blokowi, przejąć z rąk Marszałka Piłsudskiego tekę z powrotem.

Dwa poprzednie gabinety płk. Sławka związane są więc z końcem prac Sejmu, który powinien był zmienić konstytucję i tego nie uczynił i z początkiem prac Sejmu obecnego, który dokonał tej pracy. Obecny gabinet ma za bezpośrednie zadanie realizację już uchwalonej konstytucji, wprowadzenie jej w życie, naturalnie więc jest że na jego czele stanął znowu właśnie płk. Sławek.

Ale nie tylko konstytucja — życie wymaga rozwiązywania zagadnień bieżących, stałej i ciągłej pracy nad nimi. Dla tej ciągłości pracy pozostali na swoich stanowiskach inni ministrowie.

W tej zmianie rządu, która się spowodowała do zmiany tylko premiera jest pewna symbolika. Jest obraz nieustannych zmian, ostrożnego dostosowywania się do wymagań życia, charakterystyczny dla rządów pomajowych, stanowiący o ich jednolitości lecz bez zasklepiania się, o trwałości bez skamienienia.

Jest i coś więcej. Jest w tem gwarancja, że rozpoczęta w poszczególnych resortach, prowadzona intensywnie przez rząd prof. Kozłowskiego akcja gospodarczego podniesienia kraju, wyjścia z kryzysu będzie kontynuowana.

Jeden z najbliższych współpracowników Marszałka Piłsudskiego, główny twórca ustawy konstytucyjnej stanął na czele Rządu, który dokonał już szeregu ważnych posunięć. Stał się nie poto, by tamte prace przekreślić, odrzucić, lecz by je rozszerzyć, pogłębić w ramach nowego ustroju, który się tworzy.

W. Solski.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w dn. 30 marca r. b. w wieku lat 56 nasz ukochany i nieodżałowany

ŁAZARZ SPIRO

DR. PHIL., INŻYNIER TECHNOLOG

o czem zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Eksportacja zwłok odbędzie się **dziś**, dnia 31 marca o godz. 12-ej z mieszkania przy ul. Mickiewicza 37.

B. P.

ŁAZARZ SPIRO

INŻYNIER

długoletni członek Rady i Zarządu K. K. O. w Wilnie

zmarł w dniu 30 marca 1935 r.

o czem ze smutkiem zawiadamiają

RADA I DYREKCJA
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI M. WILNA

B. P.

ŁAZARZ SPIRO

INŻYNIER

długoletni i zasłużony członek Wil. Komitetu Zrzeszenia Tow. Ubezpieczeń

zmarł w dniu 30 marca 1935 r.

o czem z ubolewaniem zawiadamia

Komitet Zrzeszenia Towarzystw Ubezpieczeń
w Wilnie

B. P. ŁAZARZ SPIRO

Inżynier, b. Radca Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie

zmarł 30 marca 1935 r. w wieku lat 56.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Mickiewicza 37 na cmentarz Żydowski odbędzie się 31 marca r. b. o godz. 13-ej, o czem powiadamia

IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA W WILNIE

WOBEC NADCHODZĄCYCH ŚWIAT WIELKANOCNYCH

polecamy znane z doborowej jakości **DELIKATESOWE SZYNKI**

KONSERWY i WYROBY BEKONOWE: w puszkach marki POLO. SZYNKI PRZEONIE w puszkach, SZYNKI w 1-kg i 2-kg opakowaniu. CIEŁĘCINA w galarecie, PARÓWKI, PASZTET, GOŁONKA, WĄTROBIANKA, METKA, SALCESON, CORNED beef, GULASZ i t. d., BOCZEK, SMALEC rafinowany wyborowy, BALERON POŁĘWICA, METKA, KOTLET WĘDZONY

Spółki Akcyjnej

BACON EXPORT GNIEZNO

w Bydgoszczy, ul. Gdańska 55.

PRZEDSTAWICIELSTWO na WILNO i woj.: Wileńskie, Nowogródzkie i Białostockie
FRANCISZEK LAŁGE w Wilnie, ul. Orzeszkowej 3 m. 6, telefon 9-60

Żądajcie w większych sklepach.

Wystrzegajcie się naśladowictw!

Wystawa wołyńska w Warszawie

WARSZAWA, (PAT). — Dziś o godz. 11-ej przed południem w lokalu urzędników państwowych przy ulicy Nowy Świat 67 odbyło się otwarcie „Wystawy Wołyńskiej”, zorganizowanej przez zrzeszenie byłych wychowawców liceum krzemienieckiego pod hasłem „Wołyń i jego możliwości rozwojowe”. Na uroczystość otwarcia przybył prezydent Rzeczypospolitej z małżonką, ministrowie Zyndram Kościelkowski, W. Jędrzejewicz, Poniatowski i Butkiewicz, wiceministrowie Żongołłowicz, Bobkowski i Raczyński oraz zaproszeni goście. Na otwarcie wystawy przybyła również pani A. Piłsudska oraz b. premier Prystor.

Równocześnie w lokalu Biblioteki Narodowej przy ul. Krak. Przedmieście nastąpiło otwarcie wystawy książki wołyńskiej obejmującej następujące działy: Literatura Wołyń, wybitni wołyńscy, liceum krzemienieckie. Wystawa ta jest uzupełnieniem wystawy wołyńskiej.

Nagroda literacka Krakowa

KRAKÓW, (PAT). — Sąd konkursowy nagrody literackiej miasta Krakowa uchwalił podzielić nagrodę na dwie równe nagrody w wysokości zł. 2.000.

Nagrody te przyznano Zygmunta Nowakowskiemu za powieść „Start Edmunda Sulimy” i Anieli Gruszeckiej-Nitschowej za powieść pod tytułem: „Przygoda w nieznanym kraju”.

Dokoła „Gestapo”

PARYŻ, (PAT). — Prasa paryska snuje w dalszym ciągu przypuszczenia na temat tajnej działalności niemieckiej policji tajnej „Gestapo”, która zorganizowała swą placówkę wśród pracowników niemieckich w firmach technicznych.

W przeddzień porwania dziennikarza Jacoba w Ponte de Large zebrało się 15 ludzi, w tem trzech agentów „Gestapo” z Paryża, mianowicie: Stiecker, Appel, Scheier. Kierownik robót mjr. Kiehne odmawia dziennikarzom wszelkich wyjaśnień. Kiehne przybył do Paryża i zgłosił się w ambasadzie niemieckiej.

„Surete Nationale” wszczęła śledztwo przedewszystkiem w celu ustalenia działalności Scheiera, który bawił ostatnio w Ponte de Large jako oficjalny delegat niemieckiego frontu pracy.

Kronika telegraficzna

— ULASKAWIENIA W HISZPANII, Prezydent Zamorra podpisał dekret o ulaskawieniu 21 skazanych na śmierć socjalistów.

— SĄD PRZYSIĘGLYCH UNIEWINIŁ POWSTAŃCÓW. Sąd przysięgłych uniewinnił wszystkich oskarżonych o udział w zamachu Venizelosa.

Giełda warszawska

WARSZAWA, (PAT). — Berlin 213,00 — 214,00 — 212,00. Holandia 358,15 — 359,05 — 357,25. Londyn 25,53 — 25,66 — 25,40. Nowy Jork 5,31 — 5,34 — 5,28. Kabeł 5,31 — 5,34 — 5,28. Paryż 34,99 — 35,08 — 34,90. Szwajcaria 171,74 — 172,17 — 171,31.

Posel Szumlakowski w Madrycie



Posel Rzplitej w Madrycie Szumlakowski opuszcza pałac Prezydenta Rzplitej po ożeniu listów uwierzytelniających.

Zawieszenie małego ruchu granicznego pomiędzy Litwą a Niemcami

RYGA, (PAT). — Z Kowna donoszą: Pisma podają, że władze niemieckie zawiesiły całkowicie mały ruch graniczny z Litwą. Wobec wielkiej różnicy cen różnych artykułów spożywczych a zwłaszcza mięsa, mały ruch był ożywiony i tłumy mieszkańców Tyliży korzystały z taniego zakupu mięsa na terenie Litwy.

W dniu wejścia w życie zakazu szturmowemu zatrzymali powracających z mięsem, zabraniając im przenoszenie przez granicę zakupów. —

Litwa buduje samoloty we Francji

KRÓLEWIEC, (PAT). — „Koenigsberger Allgemeine Zeitung” donosi, że Litwa w dalszym ciągu zakupuje materiały wojenne od Francji. Po zakupieniu 14 samolotów myśliwskich — Litwa zamówiła obecnie 12 samolotów bombowych, a firmy zaś Laflie 15 czołgów i pewną liczbę holowników artyleryjskich. Francja nie udziela Litwie właściwie kredytu na te zakupy, ale zwiększa ustalone kontyngenty wwozu na produkty litewskie.

Mordy kapturowe w Macedonji

SOFJA, (PAT). — Wpobliżu miasta Gorna Dżumaja w bułgarskiej Macedonji znaleziono zagrzebane trupy 4 mężczyzn. Dochodzenie policyjne wykazało, iż są to ofiary mordów kapturowego macedońskiej organizacji rewolucyjnej. —

5 FLEURS POUDRE



WONNY PYŁ
PIĘCIU WYBRANYCH
KWIATÓW

składa się na doskonały puder roślinny 5 Fleurs, Forvil. Miłki, dobrze przylega, nie szkodzi cerze, nadając jej świeżość i wdzięk młodości, a przytem posiada subtelny, naturalny i trwały zapach kwiatów.

FORVIL

Książka — to chleb powszedni —
Karmi rozum, uczucie i fantazję.

**NOWA
Wypożyczalnia książek**

Wilno, ul. Jagiellońska 16, m. 9.
OSTATNIE NOWOŚCI

Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

W ROKU 1910...

W r. 1910 ukazała się książka W. Gizberta (Wacława Gizbert - Studnickiego) o. t. „Wilno. Przewodnik ilustrowany po mieście i okolicach z planem miasta i dodatkami”, wydana nakładem i drukiem A. Żukowskiego i W. Borkowskiego w Wilnie. Książka ta zasługuje na przypomnienie ze względu na jej wartość krajoznawczą i naukową. Przypomnieć ją trzeba i dlatego, że każdą kartą stwierdzała polskość Wilna, a wskazując na wielką przeszłość jednej ze stolic Rzeczypospolitej, przeciwstawiała się tendencjom sprowadzenia dawnej stolicy do rzędu gubernjalnych miast Rosji.

Z odwagą i właściwym sobie temperamentem opisywał autor wybuch w Wilnie powstania 1794 r., uroczystości przy stąpieniu Litwy do Konfederacji Warszawskiej dnia 14 lipca 1812 r., manifestacje na Pohulance w r. 1861, przestrzeżenia przed mieszaniem Rusi z Rosją, porównywał swobodę Wilna i jego samorządu w czasach niepodległości z systemu państwa absolutnego działającego przy pomocy policji, z uporem zestawiał dwukrotnie, w tym i w odwrotnym porządku, dawne nazwy ulic z nowymi nazwami, narzuconymi przez zaborcę i t. d. i t. d.

Książka o Wilnie była jednym z przejawów działalności niepodległościowej W. Studnickiego, prowadzonej wytrwale od czasów akademickich. Poraz pierwszy został zaarrestowany i uwięziony W. Studnicki w Cytadeli w czasie studiów uniwersyteckich w Warszawie. Studjuje później w Wiedniu, Lwowie i w Bazylei, pracuje w bibliotekach paryskich i Raperswilu, powraca do kraju pod nazwiskiem Wiktora Zaremby, zostaje pod tym nazwiskiem aresztowany, zbiega z pod nadzoru i pod swym prawdziwym nazwiskiem osiada na stałe w Wilnie, gdzie od roku 1909 pracuje w Archiwum Miejskim. Wówczas właśnie gromadzić zaczął materiał do swego „Przewodnika”. Zredukowany przez Niemców w czasie okupacji, pracuje bezpłatnie w Archiwum do chwili zaarrestowania za akcję niepodległościową i werbunek do Legionów w roku 1918. Po dwumiesięcznym wzięciu zostaje wysiedlony z „Ober-Ost” na teren b. Królestwa Kongresowego. Mianowany dnia 19 kwietnia 1919 roku dyrektorem Archiwum w Wilnie, pełni funkcje naczelnika wydziału archiwum w Zarządzie Cywilnym Ziemi Wschodnich. W roku 1920 prowadzi akcję werbunkową, a w czasie ofensywy bolszewików na Warszawę pełni funkcje wywiadowcy na tyłach wojsk bolszewickich. Aresztowany w Mereczu przez Litwinów pod nazwiskiem Kurlików, przez

półtora miesiąca jest więziony w Kownie, a następnie zwolniony z poleceniem udania się do miejsca urodzenia (w Inflantach Polskich), wraca na stałe do Wilna. Przytaczam krótkie dane życiorysu, gdyż treść „Przewodnika po Wilnie” jest tak żywą manifestacją patriotyzmu autora, wyrażającego się nie tylko w słowie ale i w czynie. Od chwili ukazania się przewodnika W. Studnickiego, badania nad przeszłością Wilna znacznie posunęły się naprzód, mimo to jednak dzięki krytycyzmowi i sumienności autora oraz cytowanie przez niego większych urywków ze źródeł archiwalnych i mało znanych publikacji drukowanych przewodnik nie przestał być lekturą każdego krajoznawcy. Podnieść tu trzeba zwłaszcza krytyczne ustosunkowanie się do legend i opowieści Narbutta, potwierdzone przez późniejsze badania, trafną interpretację sprzecznych często wiadomości o poszczególnych zabytkach wileńskich, przejrzyste sformułowanie historii samorządu miejskiego, umiejętne zestawienie faktów istotnie ważnych i pomijanie bałamutnych opowieści. Przypomnę dla przykładu, że autor słusznie zakwestjonował odnoszenie budowy kościoła św. Anny do w. XIV i opierając się na rękopisie ks. Grabowskiego oraz analizie stylistycznej zabytku ustalił datę budowy na w. XVI — pogląd ten obecnie został całkowicie potwierdzony.

Wspomniałem, że o aktualności przewodnika stanowią w dużym stopniu obszernie cytaty ze źródeł archiwalnych. Wystarczy przytoczyć choćby opis zburzonych bram w murach obronnych miasta, podane według inwentarza do mów i budowli publicznych, sporządzone w r. 1802 przez F. Krupowicza, lub podany na podstawie tego samego źródła spis portretów królów i cesarzy znajdujących się dawniej w ratuszu.

We wstępie do przewodnika wypowiada autor słuszny pogląd, że „tylko zbiorowa praca o Wilnie może coraz więcej zbliżać się do ideałów i dać pełniejszy

PODZIĘKOWANIE

V Komitet BBWR, oraz w imieniu rodziców najbiedniejszych dzieci Kolonii Wileńskiej przewodnicząca IV Koła B. B. W. R. A. Michelowa i kierownik tegoż Koła St. Szczeptański składają gorące podziękowania wszystkim tym, którzy przyczynili się do otwarcia ochronki diennej na terenie Kolonii Kolejowej.

1780 „Już pustki. Już niemasz Horodnicy, już sztuczny cudzoziemiec z natrząsa niem się wychodzi z dzikiego kraju” — tak biadał Staszyc w lat parę później.

Na ruinę swych poczynań potrafił Tyzenhauz trapiiony w ciągu lat kilku rozgłosnemi procesami, które wywołały wielką ilość druków polemiczno-sądowych, szarpały mu nerwy — wreszcie sprawa dźięł śmierć przedwczesną w r. 1785. Zwłoki jego spoczęły w grobach rodzinnych pod kościołem w Żołudku.

„Tak zakończył swe życie ten sławny ze szczęścia i nieszczęścia minister, od swoich wielkich talentów i wysokich nazbyt zamystów śród prawdziwie olbrzymich i w wielu rzeczach wielce pożytecznych dla Ojczyzny aż do zadziwienia kroków zdradzony i zawiedziony” — tak czytamy w społecznym nekrologu w „Gazetach wileńskich” z dnia 9 kwietnia 1785 r.

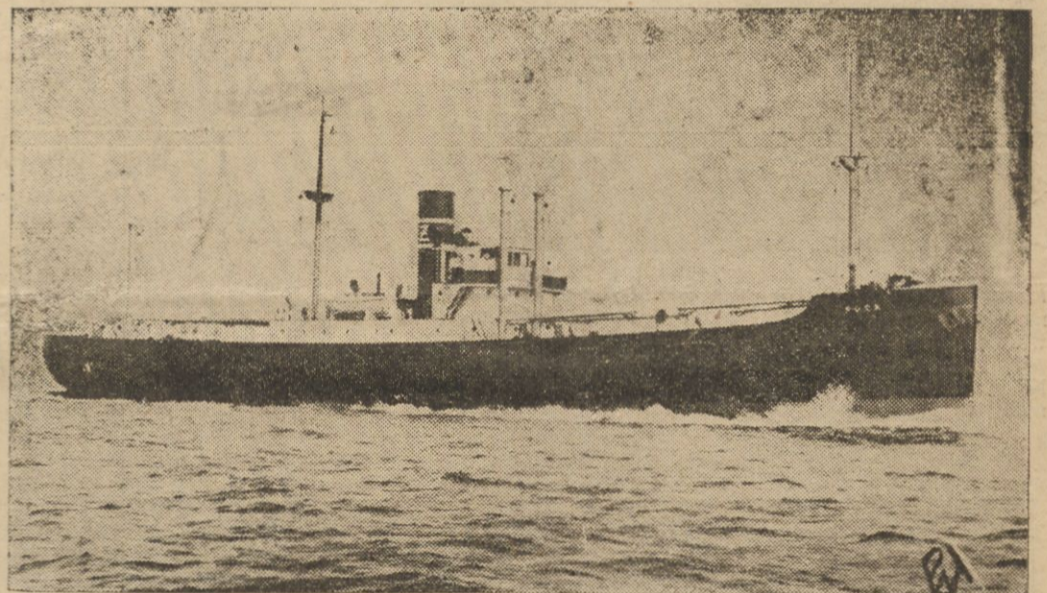
W nekrologu niezawsze należy szukać trafnej oceny działalności zmarłych, w tym jednak wypadku — pomimo błędów i uchybień przez Tyzenhauza działywanych, — dostrzegamy istotne w pracach jego i **oczywiste zasługi**, które stanowią poważną i jasną kartę w naszych dziejach.

obraz przeszłości”. Ponieważ przed dwudziestu pięciu laty trudno było myśleć o zrealizowaniu takiej pracy zbiorowej, autor wprowadził do przewodnika kilka obszerniejszych wyciągów z rozpraw o Wilnie historyków sztuki i architektów. Był to pomysł bardzo trafny tembardziej że rozprawy te są dość trudne dla przeciętnego czytelnika, a zawierają materiały bardzo zajmujące — myślę zwłaszcza o recenzji Szwejkowskiego w monografji Zahorskiego o Katedrze wileńskiej (w Kwartalniku Historycznym z roku 1905) i o rozprawie Hendia dotyczącej kościoła św. Michała (w sprawozdaniu i wydawnictwie T-wa Opieki nad zabytkami sztuki i kultury w Krakowie za rok 1905).

Trzebaby na to długiego artykułu by wymienić liczne zalety przewodnika W. Gizberta, ograniczyłem się więc tylko do wskazania kilka cech, najbardziej charakterystycznych. Oddział Wileński Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego postanowił omówić przewodnik ten obszerniej na specjalnym zebraniu, które odbędzie się w niedzielę dnia 31 marca o godz. 6 popoł. w lokalu Związku Literatów (ul. Ostrobramska 9). W zebraniu tem prócz członków Towarzystwa uczestniczyć mogą również goście po zgłoszeniu się na miejscu do członków zarządu.

S. Lorentz.

Nowy statek polski



Nowy statek „Żegluga Polskiej” „Puck” w swej pierwszej podróży przed wejściem do portu gdyńskiego.

Wybory do Izby Przem.-Handl.

Wczoraj o godz. 7 m. 10 w obecności wojew. Jaszczolta rozpoczęło się zebranie kooptacyjne radców Izby Przem. — Handlowej. Zostali dokooptowani: A. Żebrowski, W. Wojewódzki, A. Fried, T. Bunimowicz, G. Żuk, Ł. Eljaszberg.

Po zakończeniu zebrania kooptacyjnego zostało otwarte pierwsze plenum Izby. Do Zarządu i Prezydium Izby wybrano: prezesem — R. Rucińskiego wiceprezesem — sekcji przemysł. S. Trockiego, sekcji handlowej E. Kowalskiego i A. Kawenckiego, członkami zarządu sekcji przemysł.: M. Tauba i W. Wojewódzkiego; członkami zarządu sekcji handlowej J. Cholema, M. Żejmo.

Po dokonaniu wyborów Plenum wysłało depeşe hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i Premiera Sławka.

Następnie przystąpiono do wyborów komisyj i dalszego porządku dziennego.

Po przemówieniu p. Tańskiego powzięto następującą

UCHWAŁĘ

I-go Plenarnego Zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie w sprawie akcji inwestycyjnej na terenie Ziemi Północno - Wschodnich

ZWAŻYWSZY,

że Ziemi Północno-Wschodnie, stanowiące Okręg Izby, należą do najbardziej w Polsce za niedbanych i wykazują największe braki w dziedzinie podstawowych, a niezbędnych dla rozwoju ekonomicznego i kulturalnego tej dzielnicy — urządzeń, takich jak drogi komunikacyjne, urządzenia i instalacje, ułatwiające produkcję i zbyty, względnie przyczyniające się do kulturalnego i gospodarczego rozwoju kraju;

KAMIEŃ ŻÓŁCIOWE

powstają z nagromadzenia się w żółci szkodliwych osadów. Zapobiegajcie temu, stosując ziola

CHOLEKINAZA

H. Niemojewskiego, które systematycznie wzmagają czynność wątroby i wydala ją z organizmu szkodliwe produkty przemiany materji. Skład główny: Lab. fizjol. chem. „Cholekinaza”, Nowy —

Świat 5, Warszawa.

Apteki i składy apteczne. Żądajcie bezpłatnych broszur.

Budżet i pożyczka inwestycyjna w „Dzienniku Ustaw”

W „Dzienniku Ustaw” Nr. 21 z dnia 29 marca r. b. ogłoszona została ustawa skarbowa wraz z budżetem na okres od 1 kwietnia 1935 r. do 31 marca 1936 r., oraz ustawa upoważniająca ministra skarbu do wypuszczenia wewnętrznej pożyczki inwestycyjnej do wysokości 200 milionów w złocie na rozbudowę sieci komunikacyjnej, roboty wodne i popieranie ruchu budowlanego, na inne inwestycje gospodarcze o znaczeniu ogólnopolskim, oraz na częściową wpłatę, lub konwersję innych tytułów długu wewnętrznego skarbu państwa.

lowe, — lecz były to warsztaty, zapoznające ludność miejscową pod kierunkiem majstrów cudzoziemskich z rozmaitymi rodzajami produkcji i kształcącej ogromne zastępy rzemieślników. Z tego względu — jako placówki wychowawczo - zawodowe — były manufaktury tyzenhauzowskie **poważną pozycją dodatnią** w dorobku kultury krajowej.

Założył też Tyzenhauz liczne szkoły zawodowe: miernictwa, budownictwa, jakąś szkołę „dla desygnistów”, szkołę regestratury i buchalterji, szkołę, przeznaczoną specjalnie dla kształcenia „kilkudziesiąt uczniów religji żydowskiej w tejże buchalterskiej umiejętności, która do porządnego trzymania regestrów kupieckich do handlowych, jest im potrzebna”. Naczelną miejsce zajmowała tu „**Królewska szkoła lekarska**” wraz ze szkołą dla położnych — pod kierunkiem słynnego Gilberta z Lionu i korpusu kadetów, który nader porządnie na 24 uczniów był zorganizowany.

Założył też w Grodnie drukarnię, — ujęcie swym zamiłowaniem artystycznym dawał w popieraniu nowych budowli gromadzeniu galerji obrazów i „koper sztychów”, — utrzymaniu orkiestry, baletu (wraz ze szkołą muzyczno-baletową) popieraniu przedstawień estradowych, budząc zresztą zarzuty nazbyt rozrzuconego na cele te szafowania groszem...

Niemal wszystkie te instytucje z wyjątkiem paru nie przetrwały swego twórcy. Upadły wraz z jego upadkiem w r



Kto chce mieć na własność (2—3—4 pokoje z kuchnią) w nowoczesnym nowym domu w centrum miasta ze wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie, gaz, woda, telef. światło, winda). Wolne od wszelkich podatków w ciągu 15 lat. Koszt budowy mieszkania może być uregulowany nie tylko gotówką lecz i materiałem budowlanym. Oferty proszę nadsyłać do Admistr. „Kurjera Wileńskiego” ul. Biskupia 4, pod „Inżynier”

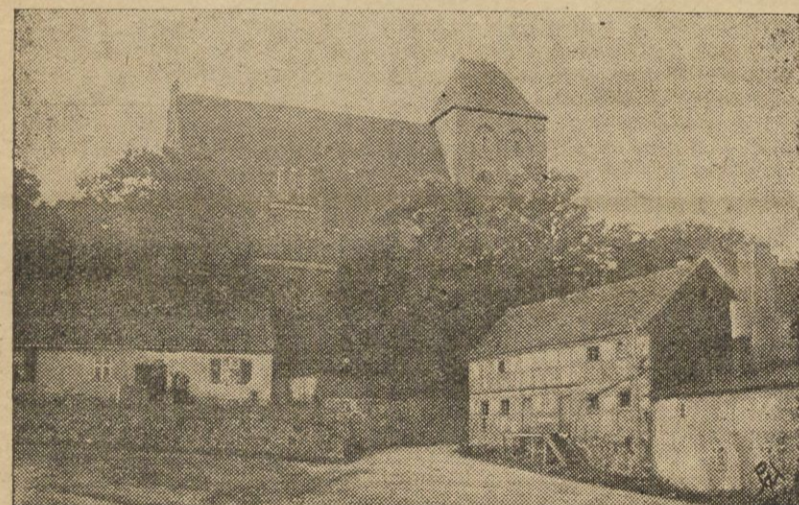
CHWIŁA BIEŻĄCA W ILUSTRACJI



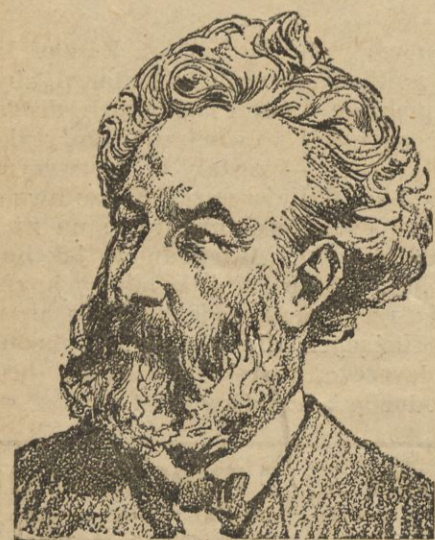
W ubiegłym tygodniu odbyły się rozmowy angielskich ministrów Simona i Edena z Hitlerem. Na ilustracji przybycie Simona i Edena do Berlina.



Manewry lotnicze w Niemczech. Zdjęcie przedstawia fragment z wielkich manewrów lotniczych nad Berlinem, które zostały przeprowadzone z przysto-
wioną niemiecką systematycznością i dokładnością, co wskazuje, jak wielkie
znaczenie przywiązują Niemcy do lotnictwa wojennego.
Na przedzie ilustracji—napłnione wodą wlebieńce, wyłobione eksplozją gra-
watu, w głębi — straż ognia gasząca pożar, sztucznie wzniecony przez
udane bombardowanie miasta z samolotów.



Piękno miast kaszubskich. Puck, ongiś pierwszy port Rzeczypospolitej,
a w odrodzonej Polsce kolebka marynarki wojennej, jeden z najstarszych
miast wybrzeża, założony przez księcia pomorskiego Bogustawa około XII
wieku słynie z pięknego położenia nad zatoką Pucką oraz malowniczych
zaułków. Zdjęcie nasze przedstawia widok na prastarą farę, oraz spichrz
od strony portu.



30-lecie zgonu Jules Verne'a. Na dzień
24 marca przypada 30-letnia rocznica zgonu
Jules Verne'a. W swych powieściach Verne
opisywał wiele zagadnień technicznych
przyszłości, z których część została już
dzisiaj zrealizowana.



Nowe znaczki pocztowe.



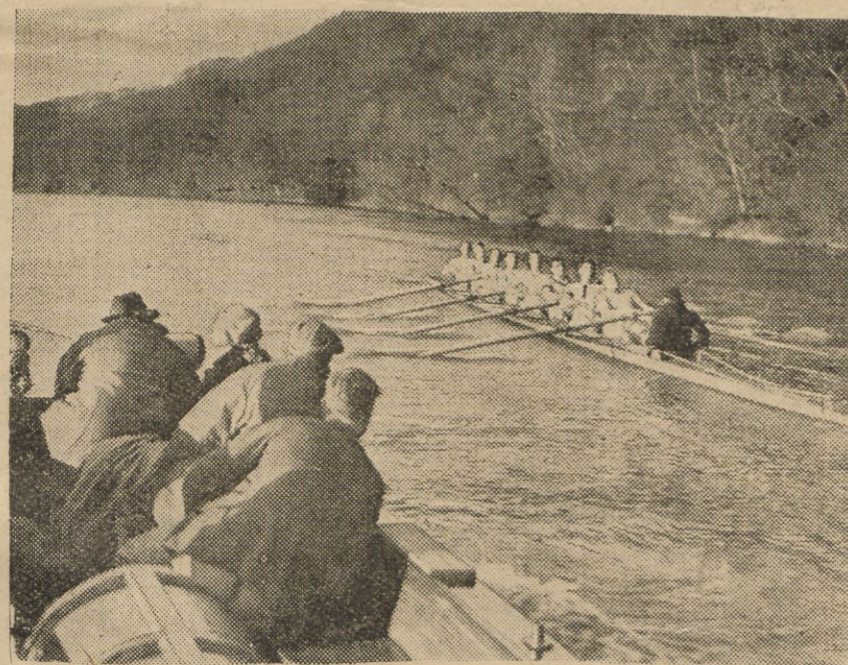
Wielka śpiewaczka filmowa. Piękna
Amerykanka, Grace Moor, została za-
angażowana do filmu na bardzo dogod-
nych warunkach dzięki swemu nieco-
dziennej głosowi. Nazywają ją po-
wszechnie „Kiepurą w spódnicy”.



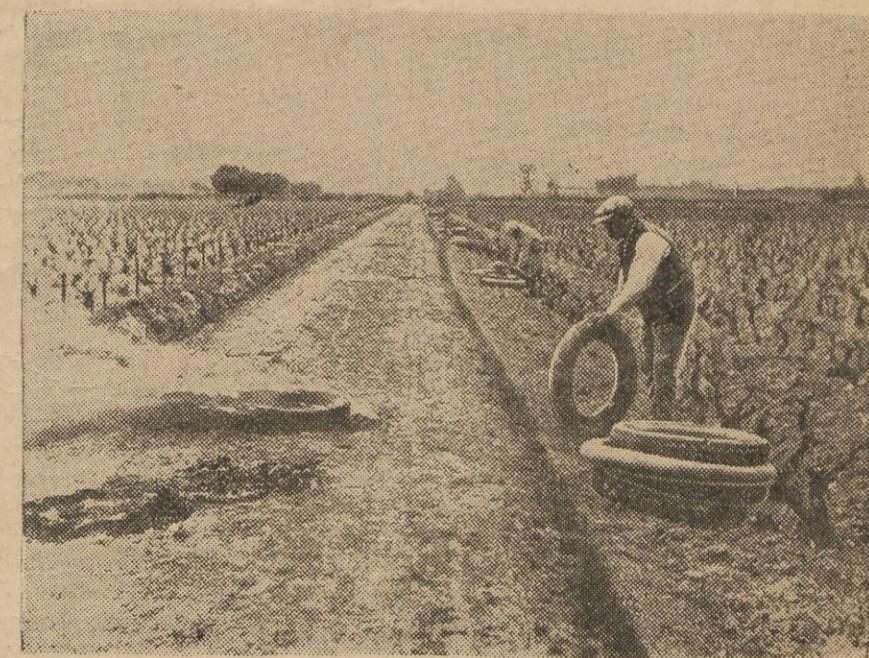
Nurmi znów powraca? Znany fiński
szybkobiegacz Paavo Nurmi, który la-
tem wybiera się do Sowietów, jako trener
i wykładowca, otrzymał od związków
sportowych Niemiec zaproszenie wzię-
cia udziału w Olimpiadzie berlińskiej.



Wigvard Bernadotte drugi syn szwedz-
kiego następcy tronu, który przez mał-
żeństwo z kobietą ze słery mieszczań-
skiej utracił prawo do tronu, sfotografo-
wany podczas podróży do Hollywood,
gdzie ma zamiar wraz ze swą małżonką
zakończyć karierę filmową.



Przed otwarciem sezonu wiosłarskiego. Wioślarze oxfordzcy przed otwar-
ciem sezonu zawzięcie trenują się na Tamizie. Na zdjęciu — słynna ósemka
w treningu. Za nimi w łodzi motorowej — trener i rzeczoznawca, którzy
udzielają fachowych porad i wskazówek.



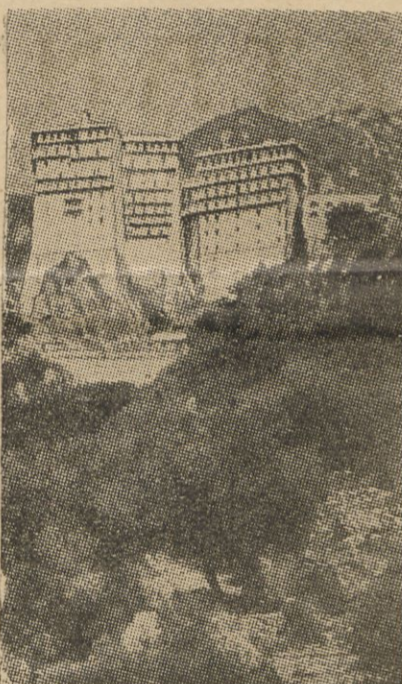
Walka z przymrozkami. Przeciw złośliwym przymrozkom wiosennym w róż-
nych czasach różne ludzie środki wynajdywali i stosowali. Ostatnio z bardzo
dotadnim skutkiem zaczęto stosować spalanie starych opon samochodowych.
Dym powstający przy tej procedurze, podobno ma stanowić znakomitą ochronę
dla roślin podczas przymrozków.



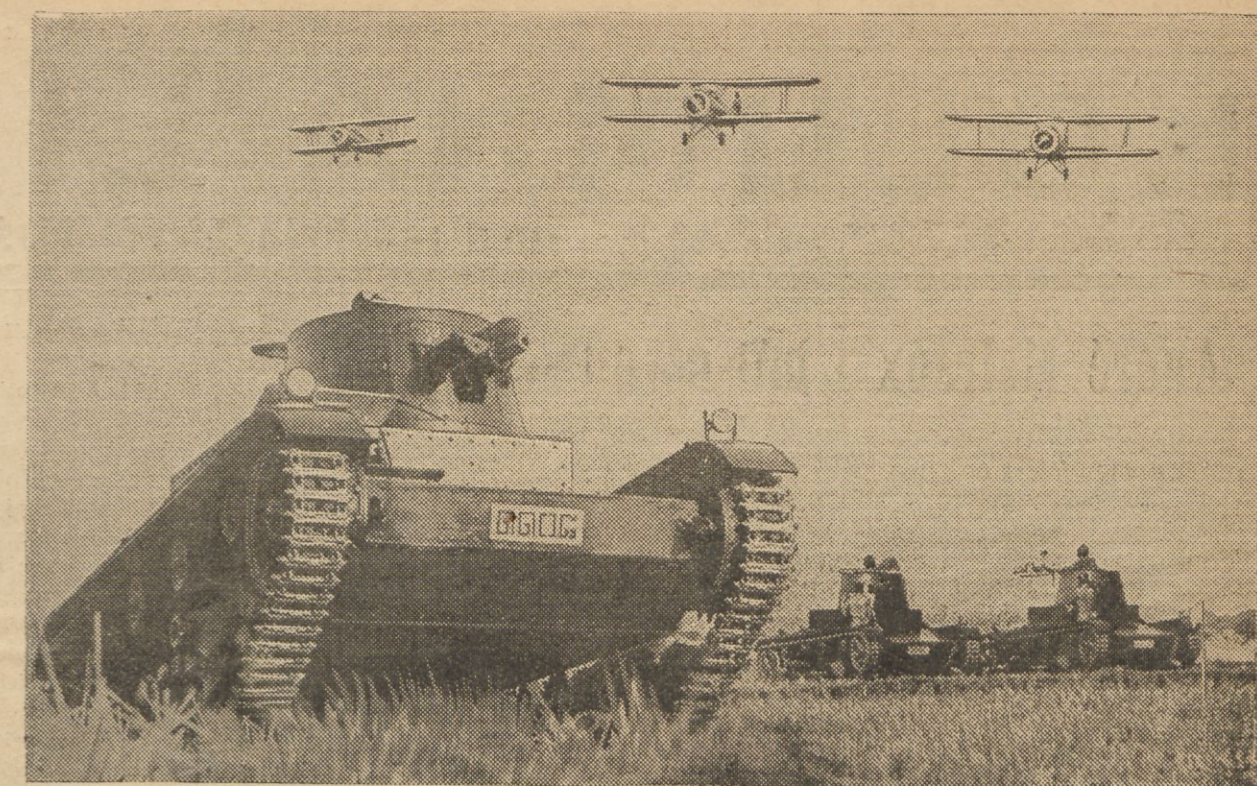
Największy okręt świata. Prace nad zupełnym wykończeniem francuskiego okrętu oceanicznego „Normandie”
dobiegają już końca. W maju okręt wyruszy w swą pierwszą podróż z Havru do Ameryki. Z pojemnością
79.280 ton „Normandie” jest nieco większa od angielskiej „Queen Mary” i jest to największy okręt
świata. Pojęcie o rozmiarach tego olbrzyma może dać chociażby to, że jest on 17 metrów dłuższy od wieży
Eiffla i 7 razy cięższy od niej. Czas trwania podróży na „Normandie” z Ameryki wyniesie 4 dni.



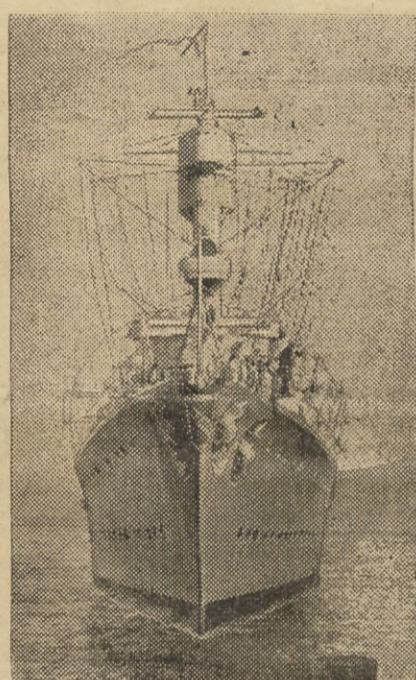
Angielska korona królewska, która
wysadzana 5 rubinami, 11 szmaragda-
mi, 17 szafirami, 277 perłami i 2.783
dżamentami uważana była za najdroż-
szą na świecie, w dniu jubileuszu króla
Jerzego będzie jeszcze kosztowniejsza.
Australia i Kanada przysyłają na ten
cel złoto, Afryka Południowa — dżamen-
ty, Nowa Zelandja — platynę, Indje —
szmaragdy i szafiry, Burma — rubiny.



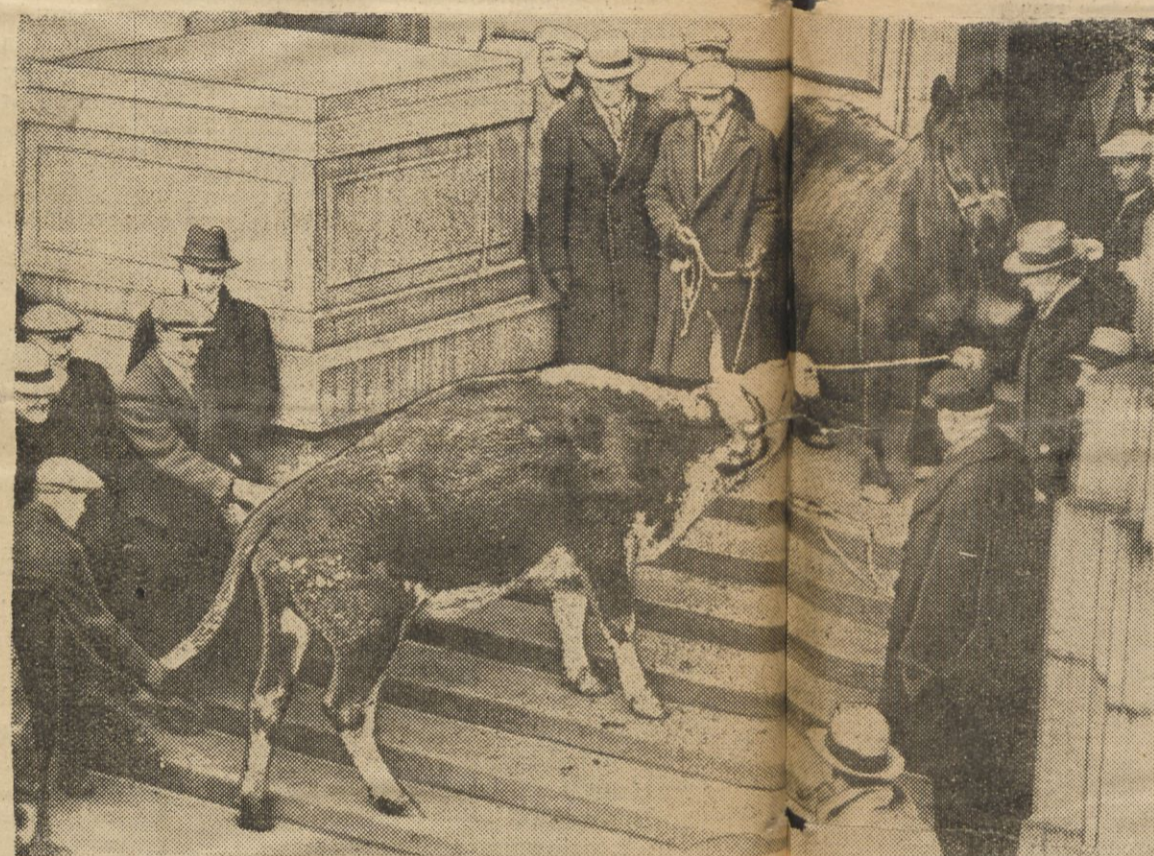
Zmierzch republiki mniejszej na górze
Athos. Stosownie do rozporządzenia
władz greckich, nakazującego zamknię-
cie wszystkich klasztorów na górze
Athos, zostanie zlikwidowana słynna
republika mniszka, licząca 15.000 mni-
chów. Ilustracja przedstawia piękny ten
klasztor w przededniu zamknięcia.



Manewry w Sjamie. Sjam, który wyposażył swe wojsko w broń, dostosowaną do nowoczesnych wymagań sztuki
wojennej, był ostatnio widownią wielkich manewrów armii sjamskiej. Manewry odbyły się w okolicach Bangkoku.
Zdjęcie przedstawia fragment manewrów: wielki czołg, który atakuje zgóry samoloty bombowe.



Nie mając prawa budować okrętów
wielkich, Niemcy przystąpili do budo-
wy jednostek małych, wyposażonych
we wszystkie zdobycze techniki i nie
ustępujących wielkim okrętom wojen-
nym. Na zdjęciu — jeden z takich ma-
łych okrętów, krążownik „Karlsruhe”
w zatoce San Francisco, dokąd zawi-
nął w czasie podróży.



Krowa w senacie. Farmerzy w stanie Minnesota znajdują się obecnie w trud-
nych warunkach — wielu z nich
nie ma paszy na wykarmienie bydła. Ilustracja przedstawia, jak jeden z nich
przedstawia swoją krowinę
w senacie, w której się znajduje, ciągnąc do senatu najbardziej
niebezpieczną swoją krowinę.



Najpiękniejsza cerkiew Rosji zosta-
nie zburzona. Słynny sobór św. Zofiji
w Kijowie, wzniesiony w 1037 roku
i uważany za jeden z najpiękniejszych
zabytków budownictwa rosyjskiego,
skazany został na zagładę, gdyż, wedle
wiadomości z Sowietów, władze so-
wiewskie uchwałyły zburzyć tę świątynię.



Regata wiosenne zaczęły się. Znanie angielskie ośrodki wiosłarskie,
Oxford i Cambridge, oprócz męskich, mają, rzecz oczywista, żeńskie ze-
spoly wiosłarskie. Żeńska ósemka uniwersytetu oxfordzkiego przedsta-
wiona jest właśnie na zdjęciu podczas treningu przygotowawczego do
regat, które wkrótce odbędą się między Cambridge i Oxford.

KOLUMNA LITERACKA

pod redakcją Józefa Maślińskiego

André Malraux i mit czynu

Mówiąc o pojawieniu się w literaturze ostatnich lat reakcji walterjańskiej przeciw oszołomającej nas atmosferze wielkiej przebudowy, musimy zwrócić szczególną uwagę na młodego pisarza francuskiego André Malraux. Malraux zdobył sławę przez swe trzy powieści: *Les Conquérants* (1928), *La Voie Royale* (1930) i *La Condition Humaine* (1933). Ostatnia jego powieść ukazała niedawno po polsku w tłumaczeniu Adama Ważyka p. t. „Dola Człowiecza”.

Wszystkie trzy powieści poświęcone są pewnego rodzaju analizie czynu, rewolucyjnego i awanturniczego, wyzwolenego z więzów, jakie kępują go w okresach ustalonych stosunków społecznych. Powieści te rzucają pewne nowe światło na mit o czynie, który odegrał tak wybitną rolę w formowaniu się umysłowości obecnego starszego i młodszego pokolenia.

Mit o czynie ma swoją historję. Już J. — P. Proudhon wywodził z czynu wszystkie wielkie cnoty człowieka. Georges Sorel mniemał że proletarijat wtedy dopiero posiadzie uzdolnienia potrzebne do przyjęcia spadku kulturalnego po burżuazji, kiedy zdobędzie się na gwałtowny czyn rewolucyjny. Jak wiadomo, te idee Sorela przez Stanisława Brzozowskiego, miały znaczny wpływ na formację umysłową żyjącego obecnie w Polsce starszego pokolenia. Wreszcie modna przez pewien czas filozofja pragmatyczna łączyła również nasze wartości kulturalne ze sferą czynu.

W okresie ich narodzin przed wojną, wszystkie te rozważania o czynie nosiły charakter filozofji przy kieliszku. Porządek świata znajdował się w stanie względnej równowagi, i nikomu nie przychodziło na myśl, że któregoś dnia, w braku lepszych przesłanek, na tych domniemyanych własnościach twórczych czynów, rewolucyjnego lub zbrojnego, wypadnie bez

żadnych innych przygotowań, pobudować jakiś nowy porządek świata.

Naogół przypuszczamy, że każdy czyn posiada jakieś przesłanki myślowe lub uczuciowe, z których nawet czyn awanturniczy i występny czerpie swoje okoliczności łagodzące. Dopiero w atmosferze wielkiej przebudowy zrodziło się pojęcie czynu eksperymentalnego, mającego dopiero później stworzyć adekwatne wartości moralne, potrzebne do jego zrozumienia i wytłumaczenia. W literaturze pięknej koncepcja takiego czynu eksperymentalnego zjawia się w całej rozciągłości dopiero w powieściach Malraux.

Mówiąc o Malraux jeden z krytyków zauważył, że postacie, stworzone przez powieściopisarza ostatnich kilkadziesiąt lat poszukują dopiero wartości, które wyzwoliłyby ich wolę czynu. Postacie Malraux, żyjące we właściwej naszym czasom inflacji czynu biorą dokonanie czynu za swój punkt wyjścia i poszukują mających się zeń narodzić wartości moralnych.

To całkowite odwrócenie porządku w konstrukcji bohaterów Malraux jest jak gdyby znakiem pozwalającym nam, w podróży między dniem wczorajszym i jutrem, odmierzyć i odznaczyć naszą pozycję w stosunku do starszego pokolenia.

Starsi oczekiwali przy kominku objawienia się czynu, któremu przypisywali magiczną własność automatycznego wytwarzania wartości moralnych. Pokolenia obecne przyszły przez całą nawałnicę i powódź czynu, który w atmosferze bezplanowej i żywiołowej przebudowy przybrał charakter śmiałego eksperymentu.

W powieściach swych Malraux śledzi metodycznie eksperymenty swych bohaterów. Po każdym kroku ich zatrzymuje się nasłuchując, oczekując skryształowania się konsekwencji moralnych ich czynów. Pierwsza powieść jego opisuje rewolucję chińską w Kantonie. Główną postacią jej jest agent sowiecki, działający jako szef policji i propagandy rządu rewolucyjnego, człowiek wyczuły z wszelkich skrupułów i nadziei, zuchwale

eksperymentujący w dziedzinie władzy i czynu. W ostatniej powieści Malraux przedstawia rewolucję w Szanghaju i doświadczenia różnych postaci wciągniętych w sferę czynu po obu stronach barykady. Obok tych powieści rewolucyjnych, druga skolei jego książka opisuje przygody dwóch awanturników w Kambodży, chcących stworzyć sobie wśród dzikich plemion terytorjum, na którym nie zależeliby od nikogo oprócz swej fantazji.

Wszystkie te postacie, podejmując najbardziej ryzykowne przedsięwzięcia działają bez bardziej określonego planu, w nieustanym napięciu oczekiwania, że czyny ich same wytworzą świat wartości, które nadadzą sens ich życiu. Oczekiwania te nie spełniają się, i autor patrzy śmiało na wzrastającą przed nim groźną falę chaosu moralnego.

Instykt porządkujący Malraux tworzy z jego powieści osobliwy dokument, który będzie czytany przez wszystkich, chcących zorjentować się w historii pojęć naszego czasu i ustalić początek zmiereczu wielkiego mitu o magicznej sile czynu.

Lektura tego dokumentu nasuwa wiele refleksyj. Wyzute z wielkich skrupułów postacie Malraux przypominają nieco ludzi Odrodzenia. W obliczu podobnego w naszych czasach chaosu czynów i wartości Machiavelli zajął postawę naturalisty: ludzie nie poddający się żadnym nakazom prawa i moralności są jednak posłuszni prawom natury; chodzi więc o rozpoznanie i sformułowanie praw natury rządzących ich postępowaniem. Potrzeba trzeźwego rozpoznawania, sformułowania i systematyzowania, z której wyrósł płonący smutnym ogniem genjusz Machiavella, zdaje się być naturalną postawą człowieka myśli o obliczu chaosu. Inne rysy tej postawy w formie pewnej ciepkiej trzeźwości, zmysłu porządku i proporcji, empiryzmu, poszukiwania formuł, czy nie są to właśnie rysy przeciwstawiające dziś pokolenie młodsze bardziej skłonnemu do entuzjazu pokoleniu starszemu?

Jerzy Stempowski

„ŁADNE, JAK SZTANY“

Oczywiście, rozwodzenie się w tasieciowych recenzjach nad poronionymi wierszami, nad książką, która nie jest literaturą, ale makułaturą — to tylko niesmaczny sadyzm, brzydkie pastwienie się nad autorem, który przez sam fakt bezkrytycznego wydania miernoty siebie ośmieszył. Inaczej jest jednak, gdy mamy do czynienia z książką, mającą odegrać pewną rolę propagandową, która może i powinna mieć znaczenie pierwszorzędne. Dlatego też wzięliśmy na warsztat „Wybór najmłodszej poezji litewskiej” — przekłady p. Władysława Abramowicza, wydane nakładem Związku Dziennikarzy i Literatów Województwa Nowogródzkiego w Nowogródku.

Rzetelne zainteresowanie, jakie daje się za uważać w kulturalnej części społeczeństwa polskiego, literaturę litewską od lat kilku (numery litewskie Wiadomości Literackich i Żagarów, przekłady Kajruksztisowej, Miłosza, Zaleskiego i inn.) może sprawić, że książka p. Abramowicza znajdzie chętnych i licznych nabywców, mimo bardzo niepociągającej okładki. Tłumacz zdaje sobie z tej okoliczności sprawę, gdyż w słowie wstępem wyraża dosyć dziwną składnią nadzieję, że jego książka „zostanie przyjęta za rzecz nową i potrzebną” (sic).

Intencyj szlachetnych, wartościowych, sympatycznych p. Wł. Abramowicza nie negujemy lecz — jakby powiedział współczesny p. o. Jowialski, Józef Maśliński — dobrmi chęciami piekło brukowane. P. Abramowicz nie dał rady z zamierzonym dziełem, bo podjął się pracy, do której nie jest dostatecznie przygotowany. Znać język litewski — to oczywiście *conditio sine qua non* dla tłumacza, lecz drugim warunkiem równie niezbędnym jest znajomość języka, na który się przekłada. A z tem, jak pokażemy na przykładach niżej jest niedobrze.

„Nie jest to antologia w tradycyjnym znaczeniu tego słowa” informuje tłumacz. Zerwał on z „szablonem podawania biografji poszczególnych poetów. „Bardzo dobrze — nie będziemy mu tego brali za złe. Co innego, że nieszablonowo pomysł p. Abramowicza — sprowadzenie życiorysów wszystkich autorów do dwóch liry cznych w swoisty sposób „zgleichschaltowanych” (duch czasu!) schematów budzi w nas wielkie zastrzeżenia. Trochę się różni chyba życiorys Kazysa Boruty długoletniego emigranta politycznego, obecnego więźnia, od żywota dobrze sytuowanego redaktora rolniczego tygodnika (Ukininku Patarejas) Antoniego Rimadisa, lub „nadwornego poety” A. Kazysa Incziury. To, że „każdy zaczynał od pasania gęsi, świń, owiec, bydła” nieścisłe, bo są wśród nich i tacy, co świni oglądali jedynie w „Maistasie”, zaś z gęśmi mieli do czynienia, gdy na podstawie dekretu o przymusowym zakupie gęsi dodawano je im do poborów urzędniczych — jest zbyt małą

podstawą do wspólnego „mianownika biograficznego”.

Jeszcze bardziej nas dziwi oświadczenie tłumacza, że przetłumaczył i zredagował to tylko, co mu „wpadło pod rękę, bez względu na popularność i stanowisko autora w litewskim świecie literatury pięknej”. Więc jakże to się dzieje, że w następnym już zdaniu słyszymy o pragnieniu oddania w ten sposób „najbardziej dokładnego obrazu całości poezji litewskiej”? A przecież pominięci przez p. Abramowicza K. Binakis, K. Jakubenas, V. Montvilas, A. Venclova i inni — wnieśli do literatury cały szereg odrębnych i charakterystycznych pierwiastków.

„Celem uwypuklenia poszczególnych rodzajów, barw i odcieni podzieliłem całość na pięć części” komunikuje tłumacz. Jakież są te części? Oto tytuły: Pod okienkiem Opatrzności, Pieśń o chlebie ojczystym, Betonowe ściany (!), W ogródku Ruty i Fioletowe barwy wschodzącego słońca (!?)... To dziwaczne szufladkowanie poetów podług tematów ich wierszy a raczej podług bardzo zewnętrznych cech ich utworów zamiast „uwypuklenia” daje chaos.

Wszystko to dałoby się tłumaczowi wybaczyć, nawet zdanie „w grupie najmłodszych zakradło się także dwoje nieżyjących”, gdyby przekłady w antologii odpowiadały dobrym chęciom autora. Niestety, tak nie jest. Przekłady odznaczają się — oddajmy sprawiedliwość — w „większości wypadków wielką dosłownością; lecz ta dosłowność jest z wyraźną szkodą dla innych czynników wierszy: rytmiki, rymowania, obrazu artystycznego, pozbawia je prosto formy poetyckiej, obnaża szkielet słów z tego, co było duchem utworu.

Nie chcemy zarzutów gołosłownych. Dajemy przykład. Zestawiamy dwa tłumaczenia poematu Kazysa Boruty „Bunt Oraczy”: przekład Czesława Miłosza (Włóczęga w r. 1933) z przekładem p. Abramowicza.

Pierwszą strofkę Miłosz tłumaczy tak:
Pług słońca błyszczy w zagonach podniebia —
Słońce też oracz. Ale wolny. Hardy.
Nikt mu z rąk nie wydziera chleba.
Jego dobranoc — uśmiechów pożary.

Przekład p. Abramowicza:
Pług słońca błyszczy w zagonach podniebia.
Słońce też oracz. Ale w beźmiarach.
Nikt go żywem, nie grzebie.
Jego dobranoc — uśmiechów pożary

Oryginał:
Saules žagre spindi arimu padange.
Saulė irgi artojas. Tik laisvas.
Jos niekas neengia,
todėl jos labanakt šypsenu gaisras.

To znaczy w dosłownym przekładzie:
Pług słońca błyszczy na rolach podniebia,
Słońce też jest oraczem. Lecz wolnym,

nikt go nie wyzyskuje.
Dlatego też jego dobranoc jest pożarem uśmiechów.

Jakież wnioski wysnujemy z tych zestawień? Obaj tłumacze w jednakowy sposób transponują wiersz 1 i 4. Mimo takiej zbieżności nie podejrzewamy p. Abramowicza o zapożyczenie się u Miłosza. Oryginał mógł nasunąć obu jednakowe rozwiązanie. Zestawmy raczej środkowe wiersze strofy, w które tłumacze musieli włożyć wiec inwencji własnej, aby odtworzyć plastykę obrazu poetyckiego Boruty. Miłosz nie tylko jest w przekładzie bliższy oryginałowi, ale potrafił przekazać *intencje*, ducha utworu oszczędnie operując materiałem słowa: „Ale wolny. Hardy”, to nie to samo, co nie mówiące „w beźmiarach”, a „nikt go żywem nie grzebie” to niecena i nieścisła w odniesieniu do oryginału afektacja, którą kładzie na obie łopatki plastyczne „nikt mu z rąk nie wydziera chleba”.

A dalsze etapy przekładu. Miłosz: „Samotnie stercząc będzie wśród rżysk zostawiony — nasz umęczony pług” — p. Abramowicz tu rozważnia: „Zostanie pług przez noc na ozimynie, samotny, umęczony, łzami rosy zalany”. Tych łez rosy niema wcale u Boruty. To woda p. Abramowicza.

Sine niebo letniego wieczoru — niły prawdziwy agitator — wiecucie na steczek wieczornej zorzy” — tłumaczy Miłosz. A co z tem zrobił jego rywal? — „Bławe (?) niebo letniego wieczora — rzekłbyś istny agitator.

To wszystko jeszcze nic — ale dalej: — huśta się na ścieżce zachodniej luno” — Boruta nie huśta; minguoja — wiecucie.

Jeszcze kilka przykładów. Najpierw Miłosz: — „Wiatr wściekł się. Oszałał. — Niebiosów drze sztandary — i hasła wiechu ziemi — na gościńce rzuca podniebi: — Do gromady! Do gromady! Do gromady!”

P. Abramowicz: — „Wicher wściekł się. Oszałał. — Drze podniebia sztandary — i na gościńce nadobłocza miota, — odgłosy ziemskiej burzy szalonej: — Do grona! Do grona! Do grona!”

„Rinkites! Rinkites! Rinkites!” u Boruty to znaczy dosłownie: „Zbierajcie się! Zbierajcie się! Zbierajcie się!” Miłosz zupełnie słusznie daje okrzyk „do gromady!” — abramowiczowskie „do grona!” wypacza zupełnie treść pojęciową hasła. Była taką organizacją w Wilnie pod nazwą „Grono”, w której dyskutowano na tematy religijne, lecz jesteśmy pewni, że twórca „Buntu Oraczy” zwoływał do gromady nie na dyskusję metafizyczne.

Miłosz:
„Obok szosy na słupie przybity
pali się, żarzy się, huczy
czerwony plakat
walki ostatecznej i krwawej”

P. Abramowicz powtarza:
„Obok szosy, przybity na słupie — pali się, żarzy się i huczy — czerwony plakat” — i kończy: „walki krwawej; Śmiertelnej, trupiej”

Dla marnego rymu słupie — trupiej popielnia się nonsens i zniekształcenie tekstu. Na zakończenie ilustracji jedno dyskredytujące zestawienie dobrej strofki.

Miłosz przekłada:
„Nie mi po matki
krzyku i łzach.
Jeśli powiesz
— zakopię w piach”.

P. Abramowicz mu sekunduje:
„Nie mi po matki
ból i łzach.
Jeśli powiesz
— przykryje piach”.

Zbieżność przekładów uderzająca, gdy zwierzymy, że oba odbiegły od oryginału: Dosłowny przekład: — Nie poraz pierwszy — zapłacze matka. — Jeśli zostanie powieszony — ziemią przysypią”.

Wniosek zostawiamy czytelnikom. Zatrzymaliśmy się na jednym wierszu, ponieważ miejsce nie pozwala nam na szczegółowe przenicowanie całego tomiku. Jednak nasze zarzuty dotyczą całości. To nie jest poziom, jakiego się wymaga od tłumacza, który ma być literaturze polskiej poznać nową dziedzinę.

Na zakończenie kilka słów o polszczyźnie autora. Na stronie 25-ej: „Koniec jakiegoś rzewnego pastorału”. Wszystkie słowniki języka polskiego są w tem zgodne, że pastorał to „laska biskupa jako oznaka jego dostojności”. (Karłowicz), str. 48 „o ukraszonych alejach”, w niezczęstym przekładzie Buntu Oraczy „U wrót biednego kmiota”. Tylko jeden słownik M. Orgelbranda (Wilno 1861) zna to słowo, skomponowane przez Br. Brentwskiego: „kmiot, subiectum leczy tylko wtedy, gdy nie ducha własnego, lub ogólnego, lecz istotę osobistą własną, obcą lub bożą, czyni się ogółu rzeczy lub przedmiotu przeciwstawem”. Jasne, nieprawdaż „Chwyć za ostrokół, czy maczugę” — ostrokół zawsze „plot, ściana z kołów w górze zaostrzonych palisada, częstokół”, a więc to „chwyć” to coś w rodzaju „jak pijany plotu”.

Wreszcie na str. 107:
„A żółte są, jak księżyc
I ładne, jak sztany”.

Tęgo już w żadnym słowniku nie znajdziemy. Słowo niesamowite, dziwne. Może zresztą błąd druku, może miało być kasztany, szatany? A może to zwykły rusycyzm? Wykołobiliśmy się całkiem w sądach.

Sprawa antologii poezji litewskiej jest nadal w Polsce otwarta.

F. Anczewicz — T. Bujiński.

Otwarcie ochronki Kolonji Wileńskiej

Przed kilku dniami w Kolonji Kolejowej odbyła się uroczystość poświęcenia wstęgi ochronki dla najbardziej potrzebujących dzieci Kolonji. Skromna a za to podniosła ta uroczystość zgromadziła przedstawicieli władz i miejscowe społeczeństwo. M. in. obecni byli senator Abramowicz, wice-prezydent Grodzki, inspektor szkolny Starościankiewicz, przedstawiciele BBWR i tłumy miejscowej ludności.

Aktu poświęcenia dokonał ks. kanonik Kretowicz, który następnie wygłosił okolicznościowe przemówienie, akcentując na podniosłych słowach doniosłość powstającej placówki charytatywnej. Z kolei przemawiali senator Abramowicz, przewodniczący koła BBWR, p. Szczepański, p. A. Michelowa, przewodnicząca IV Koła pań BBWR i inni.

Na marginesie tej wiadomości należy podkreślić, zasługi położone przez p. A. Michelową i Szczepańskiego, którzy jako kierownicy miejscowego koła BBWR. Rozwinęli niestrudzoną i pełną poświęcenia akcję, dzięki której w krótkim stosunkowo czasie udało się uruchomić ochronkę. Otwarcie jej przez ogół ludności Kolonji Wileńskiej powitane zostało ze szczerem zadowoleniem, czemu wyraz dała w krótkim przemówieniu przedstawiciel rodziców, których dzieci korzystając będą z dobrodziejstw nowej placówki.

Całość uroczystości, zakończona skromną herbatką pozostawiła na wszystkich zebranych bardzo miłe wrażenie.

Zmiany personalne

B. kierownik Wileńskiego Państwowego Urzędu Pracy, a ostatnio prezes Obwodowego Funduszu Bezrobocia p. Baranowski mianowany został jak się dowiadujemy, wojewódzkim inspektorem opieki społecznej. Nowe stanowisko p. Baranowski obejmuje od 1 kwietnia r. b.

Jak donosiliśmy, z dniem 1 kwietnia Fundusz Pracy zlewa się z Funduszem Bezrobocia. Kierownikiem Wojewódzkiego Funduszu Pracy mianowany został p. Paczyński.

14 dni aresztu za handel środkami odurzającymi

Z polecenia sędziego śledczego policja w towarzystwie wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego przeprowadziła ostatnio rewizję u aptekarza Podnosa (Otoczek 3) a to w związku z wiadomościami, że prowadzi on pokątny handel środkami odurzającymi. Istotnie rewizja przyniosła rezultat, gdyż znaleziono w mieszkaniu Podnosa znaczną ilość rozmaitych leków, a wśród nich trucizny. Podnos Fajwel pociągnięty został za to do odpowiedzialności i wczoraj przez starostę grodzkiego został skazany na 14 dni bezwzględnej aresztu. Znaleziona trucizna została skonfiskowana.

KRONIKA

Niedziela 31 Marzec

Dziś: Balbiny P.
Jutro: Teodory M., Hugona B.

Wschód słońca — godz. 4 m. 57
Zachód słońca — godz. 5 m. 50

Śrostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 30/III — 1935 roku.

Ciśnienie 759
Tem. średnia —2
Temp. najw. +3
Temp. najn. —7
Opad 2,4
Wiatr: półn.-zach.
Tend. bar.: zwykła
Uwagi: chmurno, wieczorem pogodnie

— **Biuletyn ogólny w/g PIM-a do wieczora 31 marca br.:** Pogoda o zachmurzeniu zmieniając z przelotnymi opadami, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich i południowych. Nocą przymrozki, silniejsze w górach. We dnie temperatura kilka stopni powyżej zera. Slabnące wiatry z kierunków północnych.

OSOBISTA

— Dyr. K. P. inż. K. Falkowski wyjechał wczoraj do Warszawy w sprawach służbowych, skąd powróci we wtorek rano. Zastępuje go inż. Mazurowski.

MIĘSKA

— Stan wody na Wilji w ciągu dnia wczorajszego pozostawał prawie bez zmian. W południe zanotowano lekkie obniżenie się poziomu rzeki.

SPRAWY SZKOLNE

— Dyrekcja Kursów Maturalnych przy Gimn. Zygmunta Augusta w Wilnie niniejszem komunikuje, że 63 proc. słuchaczy złożyło w terminie zimowym 1935 r. egzamin dojrzałości z wynikiem pomyślnym przed Państwową Komisją Egzaminacyjną dla eksternów przy Gimn. Adama Mickiewicza w Wilnie a mianowicie: p. p. Baranowiczówna G., Golimont W., Izdebski St., Jermołajew A., Jasiukowicz St., Jutkiewicz M., Kozielewski J., Ostrowska J., Rubinowicz M., Rzezycki F., Sieniuc-Puseplindówna, Szymański T., Sobok J., Turczyński J., Witkowski Z.

Zapisy nowych kandydatów na czerwiec i styczeń przyjmuje codziennie Dyrekcja Kursów w Gimn. Zygmunta Augusta w godz. 17—18.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— X Posiedzenie Naukowe Wil. Tow. Lekarskiego, odbędzie się dnia 1 kwietnia o godz. 20 (Zamkowa 24) z następującym porządkiem dziennym: 1) mag. Hermanowicz — Ewolucja poglądów na budowę materji, 2) Dr. Frydman — Ogólne zasady dietetyczne leczenia cukrzycy.

— Ze Zw. Cechów. 1 kwietnia w sali przy ul. Niemieckiej 25 odbędzie się Zebranie Delegatów z następującym porz. dziennym:

Odczytanie i zatw. ostatniego protokołu, sprawy podatkowe (stopa procentowa osiągnięta przez poszczególne branże w 1934 roku; rzeczoznawcy rzemieślnicy przedstawieni przez Izbę Rzemieślniczą władzom skarbowym; obroty osiągnięte w 1934 r.), odczytanie pisma Wojew. o rozwiązaniu w czerwcu Z-ku Cechów, wolne wnioski.

— Koncert — odczyt w Ognisku K. P. W. Dnia 31 marca b. r. o godz. 6 wiecz. w niedzie

łę odbędzie się w Ognisku K. P. W. koncert — odczyt poświęcony twórczości Beethovena.

Odczyt wygłosi prof. K. Galkowski. W koncercie udział biorą: p. Bronisława Jagminówna (śpiew), p. Wacława Cumfłówna (fortepian), p. Rita Kaplińska (skrzypce), p. Józef Rewkowski (śpiew) i p. Dymitr Pawłow (wielonczela), oraz chór pod dyrekcją p. Adolfa Czerniawskiego.

— Zarząd Okręgu i Oddziału Związku Legionistów Polskich w Wilnie zawiadamia swoich członków, że Walne Zebranie Oddziału odbędzie się 4 kwietnia r. b. w pierwszym terminie o godz. 17 min. 30, zaś w drugim terminie o g. 18-tej.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

ROZNE

— „14 dni Tańcej Książki“. Pod tym hasłem organizuje Księgarstwo Wileńskie tanią sprzedaż książek w okresie 29 marca do 14 kwietnia.

Publiczność zwiedzająca księgarnie przekona się naocznie jak wiele cennych książek można nabyć za bezcen.

— Podziękowanie. Zarząd Wileńskiego Koła „Służby Obywatelskiej“ składa serdeczne podziękowanie za jaskawy udział w koncercie dla młodzieży szkół zawodowych w dniu 24 marca p. Cumfłównie Wacławie (fortepian), p. Baultle Zdobni (śpiew) p. Bądryńskiemu Aleksandrowi (śpiew).

Na wileńskim bruku

NAGLE ZGONY.

Dnia 30 b. m. zmarł nagle w swem mieszkaniu przy ul. Chocimskiej 43 dorożkarz Kazimierz Potocki. Przyczyną śmierci narazie nie ustalono.

Przy tej samej ulicy w mieszkaniu Kazimierza Markiewicza (Chocimska 37) zmarł nagle Stefan Domański bez stałego miejsca zamieszkania. I w tym wypadku nie ustalono dołychezas przyczyny śmierci.

Uszkodzony tor kolejowy

25 km. na 46 km. szlaku kolejowego wąsko-torowego Konstanyńów — Lyntupy wskutek topnienia śniegu został uszkodzony tor kolejowy na przestrzeni 6 mtr. Pośląg zdążający z Lyntup do Konstanyńowa spóźnił się z tego powodu o 2 godziny. Wypadków nie było żadnych.

Grodno może, Wilno nie

W myśl uchwały rady miejskiej Grodna wstawiono w tym roku do budżetu sumę 1500 zł., jako nagrodę literacką z racji przypadającej w maju b. r. 25-letniej rocznicy śmierci Elży Orzeszkowej.

OFIARY

W rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra Brochockiego, prof. St. Kościakowski i koledzy z b. I-go Gimnazjum rosyjskiego w Wilnie — za miast kwiatów na grób zmarłego złożyli na L. O. P. P. zł. 70 (siedemdziesiąt).

Uchwała Rady Izby Lekarskiej

Rada Wileńsko-Nowogródzkiej Izby Lekarskiej nadesłała na ręce P. Wojewody uchwałę treści następującej:

„Rada Wileńsko-Nowogródzkiej Izby Lekarskiej na swem dorocznym posiedzeniu w dniu 24 marca 1935 r. otrzymawszy wiadomość o uchwaleniu przez ciała ustawodawcze Nowej Konstytucji przyląca się jednogłośnie do powszechnej radości całego Narodu Polskiego i stwierdza swe niezłomne przekonanie, iż uchwalona Konstytucja przyczyni się do wzmocnienia potęgi Państwa i dobrobytu Narodu.“

Teatr i muzyka

TEATR MUZYCZNY POHULANKA.

— Dziś, w niedzielę dnia 31 marca dwa przedstawienia misterjum pasyjnego „Golgota“ — o godz. 8 po poł. i o godz. 8 wiecz. Oddział bierze cały zespół Teatru Miejskiego oraz statystki. Pienia religijne wykoną chór pod kierownictwem prof. Adama Ludwiga. Ceny znizone.

— Jutro, w poniedziałek dnia 1 kwietnia o godz. 8 wiecz. „Golgota“.

— Zapowiedź! — Dnia 6 kwietnia br. o g. 4 min. 15 po poł. w Teatrze na Pohulance odbędzie się jedyny recital fortepianowy znakomitego pianisty polskiego Bolesława Kona, laureata Międzynarodowego Konkursu w Wiedniu (I nagroda). W programie utwory Chopina.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— „Szygar“ po cenach znizonych. Dziś o godz. 8,15 wiecz. po raz 7 obfitująca w piękne melodie, posiadająca wiele humoru i zabawnych sytuacji, wartościowa op. Zellera „Szygar“ z J. Kulczycką i K. Dembowskim w rolach głównych.

— Dzisiejsza popołudniówka w „Lutni“. — Dziś o godz. 4 po poł. ukaże się po cenach propagandowych świetna op. Kaimana „Chicago“ w obsadzie premierowej z udziałem J. Kulczyckiej i K. Dembowskiego.

— „Bal w Savoy“. Poniedziałkowe przedstawienie z cyklu propagandowych wypełni wspaniała op. Abrahama „Bal w Savoy“. Ceny miejsc od 25 gr.

— Koncert Janiny Kulczyckiej w „Lutni“. Świetna śpiewaczka J. Kulczycka, przed wyjazdem na dłuższy pobyt zagranicę, wystąpi w własnym koncercie w piątek dnia 5 kwietnia w teatrze „Lutnia“. Program koncertu wiele urozmaicony. Część I-szą wypełnią fragmenty z oper w ujęciu scenicznym w zastosoaniu dekoracji i kostiumów („Halka“, „Madame Butterfly“, „Carmen“ i „Tosca“). Część II-gą koncertu wypełnią najulubieńsze pieśni z bogatego repertuaru J. Kulczyckiej.

— Sala Konserwatorium. Dziś odbędzie się jedyny recital fortepianowy laureata Międzynarodowego Konk. Pian. im. Chopina Aleksandra Unińskiego. Szczegóły w ogłoszeniu na ost. stronie. Zapowiadamy sensację na 4 kwietnia. Jedyny recital skrzypcowy, wszechświatowej sławy wirtuozki Vasa Priboda. W progr. m. in. Koncert Czajkowskiego.

proszki **KOWALSKINA**
STOJUJE SIĘ PRZY UDORZCZYWKOM
BOLACH GŁOWY

MABR. CHEM-FARM. AP. KOWALSKI WARSZAWA

„PRASA“
Czasopismo poświęcone sprawom wydawniczym i prasowym.
Organ Polskiego Zw. Wydawców Dzienników i Czasopism.
Redaktor: Stanisław Kauzlik

Wyszedł z druku zeszyt 1—3 za r. 1935 i zawiera treść następującą:
Głowiński Franciszek — Rola ogłoszenia w gospodarce wydawniczej.
Heinrich Stefan — Propaganda własna czasopisma w dziedzinie prenumeraty.
Dr. Mergel Władysław — Prasa estońska.
Osiedla Władysław — Metropolia a prasa migracyjna.
Czerwiński Jerzy — Odmowa umieszczenia prośbowa prasowego.
Zajdenman Jerzy — Tajemnica śledztwa a formacja prasowa.

Wzrost ilości ogłoszeń prasowych w Anglii; Nowe drogi reklamy niemieckiej; „Agencje Informacyjne“; Kolportaż T-wa „Ruch“ w r. 1934; Prasa Ameryki Północnej w cyfrach; Prasa duńska w cyfrach; Rozwój prasy w Persji; Życie organizacyjne (Prace Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism; Przyjęcie Związku Wydawców na cześć p. Prezydenta i Prezydium m. Warszawy; Organizacje dziennikarskie zagranicą i u nas); Kronika krajowa; Ustawy, rozporządzenia i orzeczenia sądów; Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 2 zł. 50 gr. Do nabycia w administracji „Prasy“, Warszawa, Krak. Przedm. 40 m. 11 oraz w większych księgarniach i kioskach „Ruchu“.

Sprzedam plac
przy ul. Miłej 5 (Zwierzybiac)
tanie. O warunkach dowiedzieć się w administracji „Kurjera Wileńskiego“ pod „Plac“

UDZIELAM LEKCYJ MUZYKI NA GITARZE I MANDOLINIE

Organizuję orkiestry ludowe i dęte. — Piszę szkoły, albumy, partitury orkiestrowe. Lekcyj udzielam w mieszkaniu reflektanta Dowiedzieć się: Biskupia 4—18, lub Św. Wincentego 6/17—3
Kapelmistrz L. Kłwakin

MEBLE NOWOCZESNE I STYLÓWE
gotowe i na zamówienia, komplety i sztuki pojedyncze poleca po cenach dostępnych
STOLARZ
Dostawca firm: Br. Łokucjewski i Olkin
Dojazd autobusem: z Placu Orzeszkowej do ul. Równe Pole 5-a
STANISŁAW SKRODZKI

Obwieszczenie o licytacji

Na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25. VI. 1932 r. o postępow. egzek. władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) — 1 Urząd Skarbowy w Wilnie niniejszem podaje do wiadomości publicznej, iż w miesiącu kwietniu 1935 r. w dniach 2; 3; 4; 5; 9; 10; 12; 15; 16; 17; 23; 26; 29; 30 o godz. 10 w Sali Licytacyjnej przy ul. Niemieckiej 22, odbywać się będzie sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, zajętych na pokrycie należności Skarbu Państwa oraz innych wierzycieli.

Przeznaczone do sprzedaży przedmioty oglądać można na miejscu sprzedaży w dniu licytacji między godz. 9 i 10.

Naczelnik Urzędu (—) M. Zochowski.

Kto próbował — ten przekonał się iż **WINA**

W. OSMOŁOWSKI — Wilno
są Stare, Leżące, Mocne i Zdrowe,
niech ich nie zabraknie na stole Wielkanocnym.
Do nabycia w sklepach winno-spożywczych.

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-
NERVOSIN“
Z KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPY, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE, ARTRETYCZNE
STAWÓWE, KOSTNE I T. P.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZS 24 FABR. KOGUTEK
SPRZEDAJA APTEKI

DOM z ogrodem owocowym i oddzielny plac — do sprzedania bez pośrednika ul. Chełmska Nr. 25

DOM murowany z ogrodem **sorzedam** za 6.500 zł., ul. Klono-wa 34. — Dowiedzieć się u właśc. domu.

Mieszkania 2—3—4—5 pokojowe z wygodami do wynajęcia, ul. Św. Nikodem 6 dowiedzieć się u dozorcę domu

Do wynajęcia 6-cio pokojowe mieszkanie ze wszelkimi wygodami ciepła, słoneczn. ul. Mickiewicza 22. In formacje u właściciela ul. Mickiewicza 22 m. 4

Do wynajęcia mieszkanie 6-pokojowe ze wszelkimi wygodami, bardzo ciepłe i słoneczne na l p. — róg Zawalnej i Poznańskiej 10—3

Poszukuję mieszkania z 3—4 pokoi ze wszystkimi wygodami w śródmieściu Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego“ pod „Solidny lokator“

Mieszkanie z 3-ch pokoi z kuchnią i przedpokojem z wygodami (dużo słońca), Św. Michalski 10, dowiedzieć się m. 4.

Adwokat **poszukuje** od 1 maja b. r. komfortowego 5-ciopokojowego mieszkania w okolicy Mickiewicza, J. Jasińskiego, Pohulanki. Zgłoszenia piśmienne: Wilno, ul. Piaskowa 12—6. Prof. Patkowski.

1 lub 2 pokoje ze wszelkimi wygodami z telefonem do wynajęcia, Makowa 16—6.

Pokój z wygodami do wynajęcia, tamże do sprzedania duży kilim i ubrania. Zakretowa 9—7.

1 lub 2 pokoje słoneczne, z balkonem ze wszelkimi wygodami (w pobliżu Sądu) do wynajęcia Tartaki 19/4, róg Ciasnej tel. 3-52

2 pokoje do wynajęcia w dobrym punkcie. Nadają się na gab. net lekarza lub adwokata Telefon 20-25 godz. 3—5 pp.

DZIŚ w Sali Konserwatorium
Jedyny recital fortepianowy.
Wykonawca: laureat Międzynarod.
Konkursu Pianistów im. Chopina

UNIŃSKI

Zapowiada się na 4.IV. sensację! Jedyny recital skrzypcowy, wszechświat. sławy wirtuoza VASA PRIHODA. W programie m. in. koncert Czajkowskiego. Bilety w kasie konserw. od 11-ej r.

Elżbieta BERGNER

Już w tych dniach w arcydziele przewyższającym pod każdym względem „Arjanę” **MARZĄCE USTA**
Jest to jeden jedyny film w tym roku wyprodukowany z genialną gwiazdą

PANI! Ostatnie dni. Wielki sensacyjno-erot.
Początek o 2-ej. **POLSKI FILM**
CZARNA PERŁA Reri, Bodo, Żelichowska, Brodniewicz, Znicz i inni
— Niewidziana dotychczas w polskim filmie wystawa. — Niebywałe napięcie. — Egzotyka —

CASINO! Ostatnie dni. Najnowsza komedia W. S. Van Dykea **KRYJÓWKA** SZCZĘŚCIA
Początek o 2-ej.

Już w tych dniach rewiacja sezonu!
Jeannete Macdonald Maurice Chevalier
Wesoła wdówka
Reżyserja: Ernest Lubitsch Muzyka: Franciszek Lehar

HELIOS! Lepsza niż kiedykolwiek, a zawsze ta sama jedyna i niezrównana **Franciszka GAAL**
WKROTCE w jej najnowszej i najlepszej kreacji p. t. **WERONIKA**.
Ostatnie dni **Sylwia Sidney** jako Księżniczka przez 30 dni
Nad program: Kolor. atrakcja Kopciuszek

REWJA! Dziś! BALKON 25 gr. Program Nr XV. **STAN OBLEŻENIA**
z udziałem nowozaangażowan. **BOLSKIEJ, ZDANOWICZA, GRONOWSKIEGO** i **NOWICZÓWNY** oraz poezjalnie występujących duetu: **Mislewicz i Rybaczewska** i kwartetu **Wyględowskich**
Codziennie 2 przedst. o g. 5.30 i 8-ej. W niedzielę i święta 3 przedstawi. o g. 4, 6.30 i 9 ej.

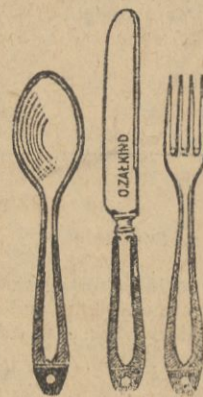
APOLLO! Dziś. 2 genjusze ekranu **INKISZYNOW i LIANA HAID**
w arcyfilmie 1935 r. **TAJFUN** UWAGA! Film „Tajfun” został oznaczony na festiwalu filmowym za wspaniałą kreację Inkiszynowa
Rekordowy nadprogram. Początki punktualnie: 4—6—8—10.10. w sob. i niedzielę od g. 2-ej

OGNIKO! DZIŚ! Prześliczna Sally Eilers urodziwy i męski Ralf Belamy
dają koncepcję gry w świetnym filmie **ROMANS SEKRETARKI**
NAD PROGRAM: Urozmaicone **DODATKI DŹWIĘKOWE**. Początek seansów codz. o g. 4-ej p.p.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

ZA OGŁOSZENIA PŁACI SIĘ RAZ TYLKO
KLIENTELE ZYSKUJE SIĘ NA ZAWSZE

OGŁASZAJCIE SIĘ W „KURJERZE WILEŃSKIM“



KUPIJcie TYLKO ORYGINALNE
FRAGET
ZĄKIND
NORBLIN

Najnowsze fasony —
ostrza nierdzewiejące!

Główna sprzedaż **O. ZĄKIND**
Wilno, **WIELKA 47** (róg Rudnickiej)
tel. 17-33

PRZY ZABURZENIACH W TRAWIENIU, PRZEWLEKŁYCH,
UPORCZYWYCH ZAPARCIACH STOLCA, ORAZ PRZY NADMIERNEJ
OTYŁOŚCI, STOSUJE SIĘ, BEZ SPECJALNEJ DIETY LUB
ZMIANY TRYBU ŻYCIA, ŁAGODNIE PRZECZYSZCZAJĄCE
„SZWAJCARSKIE GÓRSKIE ZIOŁA“
GAŚCICKIEGO (z KOGUTKIEM)



DOKTOR ZELDOWICZ
Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow. od godz. 9—1 i 5—8 w

DOKTOR Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7 w
Wileńska 28, tel. 2-77

DOKTOR Wolfson
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 7, tel. 10-67
Przyjm. od 9—1 i 4—8

DOKTOR J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
Wileńska 34, tel. 1966
Przyjm. od g. 5—7 w.

DOKTOR ZYGMUNT KUDREWICZ
Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15, tel. 1960
Przyjm. od 8—1 i 3—8

DOKTOR Bernsztejn
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
Przyjm. od 9—1 i 4—8

ZGUBIONY został weksel, wydany przez W. Charytonowicza, właściciela składu aptecznego przy ulicy Mickiewicza, ze zlecenia braci Górkiewicz z Warszawy, płatny 15 kwietnia, na sumę 40 zł. Nr. weksla 35. Niniejszym weksel unieważnia się.

DOKTOR Blumowicz
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Wielka 21, tel. 9-21
Przyjm. od 9—1 i 3—8

DOKTOR Kenigsberg
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Mickiewicza 4, tel. 10-90
Przyjm. od 9—12 i 4—8

DOKTOR M. Zaurman
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel. 20-74
Przyjm. od 8—9 i 4—8

LEK. - DENTYSTA A. MINKIER
Dynaburska 4 róg Nowogrodzkiej 88. Przyjm. od 9—2 i 4—7. Choroby jamy ust., zębów, sztucz. uzęb., mostki i koronki
Dla kolejarzy zniżka.

LEK.-DENTYSTA Jasz Frydman
Wielka 5
Leczenie, usuwanie, zęby sztuczne

AKUSZERKA Maria Laknerowa
Przyjmuje od 9—7 w ul. J. Jasieńskiego 5-20 róg Ofiarnej (obok Sądu)

AKUSZERKA M. Brynkiewicz-Szkielonkova
przeprowadziła się na ul. Mickiewicza d. 44 m. 22.

AKUSZERKA M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy, przeprowadziła się Zwierzyniec, T. Zana na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27

Sprzedam
1000 dachówek używanych, ul. Dzielnia 40-Dow. w godz. 5—6

KASĘ ogniową
wagi około 1 tonę sprzedamy lub zamienimy na mniejszą. Informacje tel. 15-1

Rządcy domowi
poszukuje doświadczonego administratora do admin. „Kurjera” dla Dołgorza

Poszukuje pracownika
na godziny lub staż do dzieci lub gospodarstwa. Udzielam pomocy. Żydowska 10 m. „Korepetytorka”

PANNA
samodzielna potrafi szyc na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Zgłoszenia: Kurjera dla W. O.

Absoiwentka
Szkoły Handlowej, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Zgłoszenia: Kurjera dla W. O.

STUDENT
(z maturą niemiecką gimnazjum) udzieli korepetycji lub korektury i języka niemieckiego. Zgłoszenia: Wilno, zauł. Bernardyński 8

Matematyk
nauczyciel gimnazjum wielokrotny członek Państw. Kom. Matura. Jej przygotowuje do matury, Kalwaryjska 6 m. 3.

POKÓJ
poszukiwany w centrum miasta umeblowany, możliwe z telefonem. Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego” dla „Centrum”

PLAC
DO SPRZEDANIA na Połpińszce przy ul. Pięknej 9. Dowiedzieć się w admin. „Kurjera Wil.” od godz. 9—3

SPECYFIKI ZIOŁOWE

OSKARA WOJNOWSKIEGO

Zioła przeciwko cierpieniom narządów trawienia i wątroby	znak słowny „CHOGAL”
Zioła przeciwko cierpieniom przewodu pokarmowego	znak słowny „IROTAN”
Zioła przeciwko wymiotom, oraz atonji kiszki	znak słowny „GARA”
Zioła przeciwko chorobom płucnym i błednicy	znak słowny „ELMIZAN”
Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, padgrze i ischiasowi	znak słowny „ARTROLIN”
Zioła przeciwko niedomaganiom skrofulicznym	znak słowny „TIZAN”
Zioła przeciwko chor. nerek i pęcherza	znak słowny „UROTAN”
Zioła przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji	znak słowny „EPILOBIN”
Kapiele siarkowo-roślinne	znak słowny „SULFOBAL”

BROSZURKI INFORMACYJNE OSKARA WOJNOWSKIEGO o specyfikach złotych wysyła BEZPŁATNIE

Oskar Wojnowski — Warszawa, ul. Hortensja 3, m. 4.

Sprzedaje się rower używany
w dobrym stanie
Zakład fotograficzny
ul. Wielka 44 m. 10

Sprzedaje się zakład sportowy
z całym urządzeniem
Dowiedzieć się w biurze ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 304

Samochód
2 osobowy gabriolet sprzedam lub zamienię na mały 4 osobowy. — Informacje: ul. Wileńska 30. Sklep tytoniowy

Używane **Instrumenty dentystyczne**
oraz krzesło do sprzedania ul. Wileńska 24 m. 4 od 11—1 po poł.

Pianino lub fortepian
kupię bez pośrednika, Niemiecka 22 m. 19.

Cerata
linoleum potaniały, tak że wyroby gumowe pocięta Sz. Taje, ul. Niemiecka Nr. 19.

NADZWYCZAJNA OKAZJA!!!

Księgarnia **D. WAKERA** w nowym lokalu przy ul. Wielkiej 38 (róg Sawicz), tel. 13-36, specjalnie dla miłośników książek i bibliotek poleca za bezcen tylko w okresie od 29.III. — 14.IV. książki najwybitniejszych autorów polskich obcych wydawnictw „Roju”, Mordkowicza, Gebethnera, Przeworskiego, Fruchtmanna i in. Księgarnia kupuje używane książki we wszystkich językach i płaci najwyższe ceny. Prosimy o odwiedzenie księgarni i zapamiętanie adresu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹/₂—3¹/₂, 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupa Bandurskiego 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. **CENA OGŁOSZENIA:** Za wiersz 5 milimetry przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro słowowy, za tekstem 8-mio słowowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.